

# Sztandar LUDU

Cena 15 gr.

LUBLIN  
PIĄTEK, 5 STYCZNIA 1951 R.  
ROK VII NR 5 (2005)

Organ Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

## Seul wyzwolony Amerykańskie linie obronne przełamane Pod naporem wojsk ludowych najeźdźcy cofają się w popłochu

PEKIN (PAP). — Agencja Nowych Chin doniosła z Seulu dnia 4 stycznia:

Seul został wyzwolony dzisiaj w południe przez Koreańską Armię Ludową i ochotników chińskich. Wyzwolenie Seulu nastąpiło po nowej ofensywie, rozpoczętej na szerokim froncie w Korei środkowej dnia 31 grudnia ubiegłego roku, która doprowadziła do piorunującego przełamania nieprzyjacielskich linii obronnych.

Koreańskim wojskom ludowym i ochotnikom chińskim wkraczającym

do Seulu pozostali w mieście mieszkańcy zgotowali serdeczne powitanie.

Seul wyzwolony był po raz pierwszy dnia 28 czerwca ubiegłego roku, ale został okupowany przez amerykańskie wojska inwazyjne 30 września tegoż roku. W ciągu trziesięciennej okupacji ludność Seulu doznała straszliwego terroru ze strony wojsk amerykańskich i ich marionetek.

W toku swej nowej ofensywy koreańskie wojska ludowe wraz z ochotnikami chińskimi wyzwoliły poza Seulem 4 miasta, a mianowicie: Keson i Poczun na północ od Seulu oraz Kapjun i Czunczchon w Korei środkowej.

Potężna ofensywa Koreańskiej Armii Ludowej i ochotników chińskich rozwija się dalej w kierunku południowym. Amerykańskie siły inwazyjne i marionetkowe wojska Li Syn-mana uciekają w popłochu.

LONDYN (PAP). — Jak donosi z Tokio agencja Reutera, oficjalny komunikat sztabu 8 armii amerykańskiej doniósł o opuszczeniu Seulu

w następującej formie: „Miało Seul zostało z powodzeniem ewakuowane przez wszystkie wojska Narodów Zjednoczonych, które wycofały się zgodnie z planem na swe następne pozycje obronne...”

Co się tyczy dalszych amerykańskich planów obronnych, to agencja Reutera przytacza pogłoski, że nowa linia obronna ma przebiegać przez Suwon w odległości 30 km na południe od Seulu, lub też Osan — jeszcze dalej o 15 km. Na razie — jak stwierdza korespondent Reutera — wojska amerykańskie są w dalszym ciągu w odwrocie wzdłuż całego frontu długości 240 km.

Z dalszych doniesień korespondentów prasy zachodniej wynika, że Amerykanie obawiają się przecięcia swych sił na dwie części wskutek szybkich postępów ofensywy wojsk

## Uroczysta akademія w Berlinie z okazji 75-lecia urodzin prezydenta W. Piecka

BERLIN (PAP). — W dniu 3 bm. odbyła się w hali sportowej „Werner Seelenbinder Halle” uroczysta akademія z okazji 75-lecia wstąpienia do pracy Niemiec, przewodniczącego SED, Prezydenta Niemieckiej Republiki Demokratycznej — Wilhelma Piecka.

Po zagajeniu akademii przez premiera Grotewohla zabrał głos wicepremier i sekretarz generalny SED — Ulbricht. Oświadczył on, że ob-

chód 75-lecia Wilhelma Piecka przeksztaltował się w święto ludowe.

Jubilatów witali też delegaci zagraniczni. Pierwszy przemawiał szef radzieckiej delegacji rządowej — Kuźniecowa. Mówca złożył serdeczne życzenia prezydentowi Pieckowi w imieniu rządu ZSRR i Komitetu Centralnego Wschodniowojewódzkiej Partii Komunistycznej, w imieniu szefa rządu radzieckiego i wodza WKP(b) — wielkiego Stałina, w imieniu narodu radzieckiego. Kuzniecowa stwierdził, że NRD pod kierownictwem prezydenta Piecka osiągnęła wielkie sukcesy w dziedzinie gospodarczej i kulturalnej, w budownictwie demokratycznego państwa niemieckiego. Sukcesy Niemieckiej Republiki Demokratycznej — powiedział

(Dokończenie na str. 2)

## Tito ogłosił amnestię dla faszystów

SOFIA (PAP). — Jak doniosło radio belgradzkie, rząd Tito ogłosił amnestię dla 11 tys. przestępców politycznych i gospolitych. Wśród uwolnionych większość stanowią ludzie skazani w swoim czasie przez jugosłowiańskie sądy ludowe za współpracę z hitlerowcami. W r. ub. na podstawie analogicznej amnestii uwolniono z więzienia ok. 7 tys. faszystów jugosłowiańskich.

## Podpalacze i mordercy

Armia Ludowa wyzwoliła Seul. Li Syn-man zbiegł do Pusanu. Napastnicze wojska amerykańskie cofają się pod naporem armii ludu koreańskiego, zgodnie z hitlerowską szkołą zbrodni wyjadają swą wściekłość za doznana porażką na ludności cywilnej, na domach, na szpitalach, muzeach. Program bestialstwa i szczyzielstwa zawarty został w takich oto słowach amerykańskiego oficera amerykańskiego: „Nie pozostawim ani najmniejszego budynku, najmniejszej stodoły ani lepianki, gdzie mogłyby się ukryć”.

Według sprawozdań reakcyjnych agencji prasowych, cały Seul został podpalony przez co najmniej 100 tysięcy amerykańskich żołnierzy. Wypędzili pojętą naczynię Hitlera z miasta. Milion ludzi błąka się o głodzie, przy 35-stopniowym mrozie na drogach wiodących na południe. Korespondent francuski nie „Monde” stwierdza m. in.: „Na drodze Seul-Pusan widziałem umierające z zimna i głodu setki kobiet i dzieci”.

Amerykańscy naśladowcy hord hitlerowskich podpalają szpitale, domy mieszkalne, składy z żywnością. Ich szalniszczenia doszedł do tego, że — jak podaje agencja amerykańska AP — podpalają się nawet lasy, nie mówiąc już o zabudowaniach wiejskich. Żołdacy Mac Artura, podpalają i wysadzają w powietrze wszystkie budynki, pędzą przed sobą ludność z terenów, które opuszczają. W wyniku tej barbarzyńskiej akcji o rozmiarach dotąd niespotykanej — jak pisze dziennik francuski „Paris Presse” — w chwili obecnej 10 mil. Koreańczyków błąka się po polach w oczekiwaniu śmierci.

Agresorzy amerykańscy mszczą się według najczystszych wzorów hitlerowskich, mszczą się za to, że bohaterki naród koreański nie pozwolił się ujarzmić, za to, że czołgi i samoloty okazały się słabsze od woli narodu, słabsze od umiłowania przezeń pokoju i wolności.

Polacy, a w szczególności ludność Warszawy, wie dobrze, co oznacza faszystowska ewakuacja, wie dobrze, do czego zdolna jest faszystowska soldateska, paląca i grabiąca wszystko, co jej pod rękę popadnie.

I wraz z gorącym uczuciem dla bohaterstwa ludu koreańskiego, którego nie złamią bestialstwa żołdaków Mac Artura, przewidywają nawet zbrodnie hitlerowskie, wzrasta nasza miłość do organizatorów tych morderców i nasza wola przeciwstawienia się zbrodniczym planom amerykańskich ludobójców.

## Nowy barbarzyński akt agresji USA Samolot amerykański zbombardował miasto chińskie

PEKIN (PAP). — Pekin „Dziennik Ludu” ogłasza pt.: „pomocny ofiar z Antung!” komentarz następującej treści:

W przeddzień Nowego Roku samolot amerykański zbombardował miasto Antung w Chinach północno-wschodnich, zabijając lub raniąc 58 Chińczyków. Cała ludność Chin dowiedziała się z najwyższym oburzeniem o tym zbrodniczym akcie agresji imperialistów amerykańskich.

Miasto Antung jest częścią terytorium Chińskiej Republiki Ludowej, mimo to lotnictwo amerykańskie pogwałciło znów suwerenność Chin i godność narodu chińskiego, prowokując brutalnie naród chiński. Demaskuje to raz jeszcze Amerykę jako wroga narodu chińskiego.

Ameryka doznała porażki w Korei i obecnie zmierza ku ostatecznej klęsce. Jednakże nawet w chwili, gdy klęska jest nieuchronna, Amerykanie wciąż jeszcze bombardują graniczną strefę obronną Chin i atakują ludność chińską. Świadczy o tym, że obszar Chin północno-wschodnich nie może cieszyć się bezpiecznym pokojem dopóty, dopó-

ki nie zostanie wywalczona całkowite zwycięstwo w wojnie antyamerykańskiej w Korei.

Imperialiści amerykańscy zaciągają obecnie nowy dług krwi wobec narodu chińskiego. Naród chiński musi ponieść śmierć swych rodaków. Najskuteczniejszym środkiem przeciwstawienia się agresji amerykańskiej i obrony pokoju jest dzisiaj dla narodu chińskiego wzmocnienie obrony narodowej Chin oraz wzmocnienie poparcia ochotników chińskich, którzy stawiają opór agresji amerykańskiej i pomagają Korei.

## Zakłady M 1 w Żychlinie nazwane imieniem Wilhelma Piecka

ŻYCHLIN (PAP). — Żychlin miało w pow. kutnowskim woj. łódzkiego przetrwać 3 bm. swój wielki dzień. Znajdujące się tam zakłady M-1 otrzymały w dniu tym na próbę zapłaty, składające się w 70 proc. z młodzieży ZMP-owskiej, imię wielkiego bojownika międzynarodowego proletariatu i przywódcy klasy robotniczej Niemiec — prezydenta NRD Wilhelma Piecka, dla uczczenia 75 rocznicy jego urodzin.

Uroczystość przemianowania zakładów zbiegła się z drugim ważnym momentem w życiu zakładów: wręceniem założycielom zaszczytnego wyróżnienia — przedchodniego sztandaru pokoju, ufundowanego przez Polski Komitet Obrońców Pokoju dla najlepszego zakładowego Komitetu Obrońców Pokoju, w woj. łódzkim

## Nieuważna napaść faszystowska

PARYŻ (PAP). — Bojówkarze faszystowscy napadli na lokal sekcji partii komunistycznej w Tuluzie, wybijając okna łomami żelaznymi. Stanowca postawa obronnych przeciwników zmusiła jednak napastników do ucieczki.



Żarówki staniały. Stare ceny są już nieaktualne, w sklepach zjawiają się nowe cenniki.

## Ludność Niemiec zachodnich występuje przeciwko remilitaryzacji

BERLIN (PAP). — Coraz szersze rzesze społeczeństwa Niemiec zachodnich protestują przeciwko remilitaryzacji Trizonii i żądają podjęcia rokowań pomiędzy Adenauerem a rządem NRD. W wielu miejscowościach cała ludność jednogłośnie wypowiedziała się za zjednoczeniem Niemiec na podstawie propozycji premiera Grotewohla.

Tak np. obywateli miejscowości Gelsenkirchen - Rothausen wystosowali apel do członków tzw. „parlamentu” w Bonn, wzywający ich do podjęcia wszelkich wysiłków w celu zjednoczenia Niemiec i utrwalenia pokoju.

Pracownicy zakładów Funske i Kueck w miejscowości Hagen w Westfalii wyrazili zdecydowany protest przeciwko remilitaryzacji Trizonii i przedstawieniu ciężkiego prze-

mysłu w Niemczech zachodnich na produkcję zbrojeniową.

Również załogi fabryk: Man w Augsburgu, Norymberdze i Gustaw-

burgu oraz pracownicy fabryki łożysk kulkowych w Cannstatt zaprezentowali przeciwko uzbrojeniu Niemiec zachodnich i wezwali niemieckich mężów stanu w NRD i w Trizonii do podjęcia wszelkich kroków w celu realizacji zjednoczenia Niemiec na podstawach uchwał praskiej konferencji ministrów spraw zagranicznych ośmiu państw.

Młodzi patrioci niemieccy uwiecznieni przez władze zachodnie niemieckie w Norymberdze za swoją działalność w obronie pokoju wystosowali list otwarty do partii politycznych, organizacji masowych i ludności Trizonii, wzywający do walki o zjednoczenie Niemiec i utrwalenie pokoju.

Coraz liczniejsze gazety w Niemczech zachodnich wypowiadają się za przyjęciem pokojowych propozycji premiera NRD Grotewohla.

## 8 stycznia posiedzenie

Sejmu Ustawodawczego R. P.  
WARSZAWA (PAP). — Kancelaria Sejmu Ustawodawczego R. P. zawiadamia, że posiedzenie Sejmu Ustawodawczego R. P. odbędzie się w poniedziałek, dnia 8 stycznia br. o godz. 10.



### Noworoczne orędzie tow. Togliatti'ego do narodu włoskiego

RZYM (PAP). — Pismo „Unita” opublikowało orędzie noworoczne sekretarza generalnego Komunistycznej Partii Włoch — tow. Togliatti'ego, skierowane do narodu włoskiego.

W orędziu tym Togliatti stwierdził, że rok 1950 był ciężkim rokiem dla kraju. Lud pracujący Włoch musiał walczyć uporczywie w obronie praw do życia i pracy, w obronie swych wolności. Strach i niepokój wobec przycięsności ograniczyły całe społeczeństwo włoskie. Polityka rządu włoskiego daje podstawy do obaw, że obrat on drogę węgania Włoch w przepaść wojny, uzależnienia kraju od imperializmu amerykańskiego, zwalczania słusznych praw własnego narodu i wszelkich przejawów postępu.

Los kraju — stwierdza orędzie — znajduje się jednak w rękach samego narodu pod warunkiem, że naród zechce i potrafi zjednoczyć się i przejawić swe siły w walce o pokój i przyszłość Włoch.

Podkreśliwszy ogrom przesładowań, jakich doznał w 1950 r. komuniści włoscy, tow. Togliatti stwierdza, że z tej ciężkiej próby Partia wyszła zwycięska, rozszerzając i umacniając łączność z szerokimi masami narodu i przewodząc w wielkiej akcji obrony pokoju i suwerenności Włoch.

Wskazując na przykład Związek Radziecki, gdzie pod przewodem Wielkiego Stalina cały naród zjednoczony w umiłowaniu pokoju, nikomu nie zagrażając i nie mieszając się w sprawy innych narodów, podejmuje realizację wielkich dzieł pokojowych, tow. Togliatti zapoewol do narodu włoskiego, by szedł śladami narodu radzieckiego, mobilizował swe siły, by zmusić innych do uszanowania jego dążeń pokojowych.

My, komuniści — pisze tow. Togliatti — będziemy nieustannie kontynuowali akcję obrony konstytucji i walkę o politykę pracy i pokoju, politykę jedności narodu włoskiego, walkę o rząd, który znajdzie oparcie w całym narodzie i który będzie wyrażał wolę tego narodu.

### Delegat ZSRR w Komisji Politycznej ONZ — Malik stwierdza:

## Natychmiastowe wycofanie wojsk obcych z Korei warunkiem pokojowego uregulowania sprawy koreańskiej

NOWY JORK (PAP). — W dniu 3 bm. odbyło się posiedzenie Komisji Politycznej Zgromadzenia Ogólnego ONZ. Na porządku dziennym stały trzy sprawy: sprawozdanie tzw. „komisji trzech” o działaniach wojennych w Korei, skarga Związku Radzieckiego na agresję Stanów Zjednoczonych przeciwko Chinom i sprawa Tajwanu.

Przedstawiciel Indii — Rau — złożył sprawozdanie, które nazwał „sprawozdaniem zawierającym wyłącznie fakty „z pracy” komisji trzech w sprawie zaprzestania ognia w Korei”. Po podaniu propozycji w sprawie warunków zaprzestania ognia w Korei, opracowanych przez „komisję trzech”. Rau oświadczył, że komisja ta „nie jest obecnie w stanie przedstawić jakichkolwiek zaleceń”. Jednym z wyżej wspomnianych warunków jest „zaprzestanie tzw. strefy zdemilitaryzowanej o szerokości 20 mil na północ od 38 równoleżnika.

Sprawozdanie Rau'a zawiera odpowiedź rządu Chińskiej Republiki Ludowej na apel „komisji trzech” w sprawie upoważnienia Wu Hsiu-czuana do przeprowadzenia rokowań z „komisją trzech”. Rząd Chińskiej Republiki Ludowej wskazuje w odpowiedzi, że „przedstawiciel Chińskiej Republiki Ludowej nie brał udziału w dyskusji i nie zgodził się z uchwaleniem przez Zgromadzenie Ogólne rezolucji odnośnie utworzenia tzw. „komisji trzech” w sprawie zaprzestania ognia w Korei.

Centralny rząd ludowy Chińskiej Republiki Ludowej oświadczył niejednokrotnie, że będzie uważał za bezprawne wszystkie rezolucje, dotyczące kluczowych zagadnień, a w szczególności zagadnień dotyczących ONZ, jeśli będą uchwalane przez ANZ bez udziału i aprobaty delegatów Chińskiej Republiki Ludowej. Dlatego też centralny rząd ludowy Chińskiej Republiki Ludowej nie może dać instrukcji swemu przedstawicielowi, gen. Wu Hsiu-czuanowi, aby w dalszym ciągu pozostawał w Lake Success celem przeprowadzenia rozmów z wyżej wymienioną nielegalną „komisją trzech”.

Gdy Rada Bezpieczeństwa odrzuciła bez żadnych podstaw skargę złożoną przez Chińską Republikę Ludową na agresję zbrojną Stanów Zjednoczonych przeciwko Tajwanowi — gen. Wu Hsiu-czuan — otrzymał instrukcje od centralnego rządu

publiki Ludowej bombardowanie jej terytorium, zagarnięcie Tajwanu, przeciwdziałanie w sprawie przyjęcia Chin do ONZ. Malik oświadczył następnie, że 22 grudnia odnośnie utworzenia „komisji trzech”, które go Rau nie przytoczył, wskazał jedno, jako jest podstawowy warunek pokojowego rozwiązania zagadnienia. Malik podkreślił, że delegacja Chińskiej Republiki Ludowej, zgłosiła projekt rezolucji, wzywający do natychmiastowego wycofania wszystkich wojsk obcych z Korei i dający narodowi koreańskiemu możliwość, aby sam zdecydował o swym losie.

Malik wezwał do natychmiastowego przyjęcia radzieckiego projektu rezolucji, oświadczając, że tylko taki krok umożliwi Zgromadzeniu Ogólnemu konstruktywne rozwiązanie sprawy.

Malik przypomniał komisji o nowych dowodach zbrodni, dokonywanych przez wojska amerykańskie i południowo-koreańskie. Trzecie sprawozdanie, opublikowane 27 grudnia przez Zjednoczony Demokratyczny Front Ojczyzny w Korei, stwierdza, że w Phenianie rozstrzelano 15 tysięcy patriotów koreańskich.

Przytaczając szczegóły niesłychanych zbrodni wojsk amerykańskich i lizymnanowskich w Korei, Malik oświadczył, że barbarzyńskie akty tych wojsk wywołały oburzenie na całym świecie. Podkreślił on, że delegacja radziecka posiadała krótkometrażowy film dokumentalny o okrucieństwach Amerykanów w Korei i zgłosił wniosek, aby Komisja Polityczna ten film obejrzała.

Z kolei zabrał głos przedstawiciel Peru, który zażądał aby oświadcze-

nie Czou En-lai'a z 22 grudnia, zostało odczytane, ponieważ Malik wspominał, że Komisja Polityczna oświadczenie to zignorowała.

Przewodniczący komisji wyraził zgodę na tę propozycję i oświadczenie Czou En-lai'a odczytano.

Przedstawiciel Stanów Zjednoczonych Austin ostro zaatakował Chińską Republikę Ludową i w dalszym ciągu gotosownie ją oskarżał o „agresję” w Korei.

Zaproponował on, aby urządzić krótką przerwę „w obliczu całkowitej zmiany sytuacji wojennej”, aby dać możliwość delegatom przeprowadzenia konsultacji między sobą i ze swymi rządami w sprawie dalszych kroków.

Przedstawiciel brytyjski Jebb usiłował odwrócić uwagę od zdemaskowanych przez Malik zbrodni amerykańskich, oświadczając, że „pewna ilość zbrodni w czasie wojny jest nieunikniona”. Jebb zaproponował, aby odczytać dyskusję na 48 godzin.

Przedstawiciel radziecki sprzeciwił się tej propozycji, wskazując, że Komisja Polityczna może kontynuować dyskusję na innym propozycji, jak np. nad projektem rezolucji radzieckiej lub też może rozpatrzyć inne sprawy.

Po krótkiej wymianie zdań Komisja Polityczna 46 głosami przeciwko 5 przy 7 wstrzymujących się od głosu aprobaowała propozycję Jebba, aby odczytać dyskusję na 48 godzin.

Malik przypomniał przewodniczącemu, że propozycja wyświecienia filmu o zbrodniach Amerykanów nie była oddana pod głosowanie. Przewodniczący oświadczył, że podporządkowuje się „większości” i zamknął posiedzenie, nie podając propozycji Malika pod głosowanie.

### Ludność francuska protestuje przeciwko zapowiedzianemu przyjazdowi Eisenhowera

PARYŻ (PAP). — W związku z zapowiedzianym przyjazdem gen. Eisenhowera do Paryża masy pracujące stolicy Francji czynią przy-

gotowania do wielkiego patriotycznego strajku protestacyjnego. 1.400 robotników paryskiej fabryki metalowej „Eriesson” postanowiło wziąć udział w akcji strajkowej. Uchwalono przez robotników rezolucja stwierdza m. in.: „Eisenhower — to wojna! Precz z zagranicznymi generałami w Paryżu! Niech żyje pokój!”

Personel elektrowni w Genneville również postanowił proklamować strajk protestacyjny. Komisja wykonawcza związków zawodowych okręgu paryskiego wydała apel do robotników, wzywając ich do udziału w manifestacji protestacyjnej. Eisenhower — stwierdza apel — zamierza w Europie dokonać tego, co uczynił Mac Arthur w Korei. Związek kobiet francuskich XVIII dzielnicy Paryża wezwał matki francuskie, aby nie posyłały swych dzieci do szkół w dniu przyjazdu Eisenhowera do Paryża.

W całym kraju wzrasta się akcja protestacyjna przeciwko remilitaryzacji Niemiec zachodnich.

### »Niemcy« Kruczkowskiego na scenach praskich

PRAGA (PAP). — Czesosłowacki teatr kameralny w Pradze wystawia od dłuższego czasu sztukę Leona Kruczkowskiego — „Niemcy”, która cieszy się ogromnym powodzeniem wśród publiczności stolicy. Na scenie teatru komedii wystawiana jest sztuka Zapolskiej — „Moralność pani Dulskiej”. Obie sztuki znajdują się również w repertuarze słowackiego teatru narodowego w Bratysławie.

## Sukcesy NRD źródłem natchnienia dla całego narodu niemieckiego w walce o jednolite, demokratyczne i pokojowe Niemcy

(Dokończenie ze str. 1)

Kuźnicow — są źródłem natchnienia dla całego narodu niemieckiego w jego walce o jednolite, niezależne, demokratyczne i miłujące pokój Niemcy.

W odpowiedzi na zbrodnicze akty podżegaczy wojennych naród niemiecki pod sztandarem Frontu Narodowego wzmocnił walkę o zjednoczenie Niemiec, o szybkie zawarcie sprawiedliwego traktatu pokojowego, o utrwalenie pokoju na całym świecie. Wszystkie miłujące pokój narody życzą narodowi niemieckiemu całkowitego sukcesu.

Zabierając głos wicepremier Rza-

du R. P., członek Biura Politycznego KC PZPR tow. A. Zawadzki powiedział m. in.:

W imieniu Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, Rządu polskiego i w imieniu Prezydenta Polski Ludowej Bolesława Bieruta delegacja nasza składa najgorętsze i najserdeczniejsze życzenia wielkiemu synowi i przywódcy narodu niemieckiego, towarzyszy Wilhelmu Pieckowi z okazji 75-iej rocznicy jego urodzin.

Przed kilku tygodniami cała Polska witała go z głębi serca jako naszego gościa.

Ta wspaniała demonstracja przyjaźni Polsko-Niemieckiej była wyrazem głębokiego historycznego zwrotu w stosunkach między narodem polskim i niemieckim. Zwrot ten stał się możliwy wskutek zwycięstwa Armii Radzieckiej nad faszystem. Z tego zwycięstwa powstała nowa Polska Ludowa, z tego zwycięstwa zrodziła się Niemiecka Republika Demokratyczna, — obydwie przejęte nowym duchem braterskiej współpracy między narodami.

Drodzy Przyjaciele! Naród polski jest głęboko przekonany, że wasza walka o jednolite, demokratyczne i pokojowe

Niemcy doprowadzi do całkowitego zwycięstwa. Gwarancją tego jest niemiecka klasa robotnicza z towarzyszem Wilhelmem Pieckiem na czele, gwarancją tego jest wspaniała młodzież, tak gorąco ukochana przez prezydenta Wilhelma Piecka, gwarancją tego jest

fakt, że Niemiecka Republika Demokratyczna, której powstanie określił Towarzysz Stalin jako punkt zwrotny w historii Europy, stanowi nieodłączną część świętego obozu pokoju i postępu, na czele którego stoi wielki zwyciężony Związek Radziecki.

Waszyngtoński korespondent „New York Herald Tribune” polecając się na informację z kół międzynarodowych donosi, że Departament Stanu USA ogłosił w najbliższym czasie o wymianie ambasadorów między Stanami Zjednoczonymi a Hiszpanią frankistowską. (z prasy)





Bolesław Bierut

Życzymy narodom ZSRR nowych sukcesów

MOSKWA (PAP). — W „Izwiestach” ukazał się artykuł Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Bolesława Bieruta pt. „Życzymy narodom ZSRR nowych sukcesów”. Poniżej podajemy artykuł ten in extenso:

Witając Nowy Rok, ludzkość wstępuje w nową połowę wieku, który już wyróżnił się w jej dziejach jako wiek rozpoczynający nową epokę — epokę Wielkiej Rewolucji Proletariackiej, epokę zwycięstwa socjalizmu.

Znaleliśmy się jak gdyby na przełomie wieku i odruchowo ogarniamy spojrzeniem przeszłą drogę. Dokonując oceny minionego okresu, smieląc i pewnie spoglądamy w przyszłość. Jest to okres największych ruchów wyzwolających w historii ludzkiej. Jest to okres najcięższych walk i najbardziej decydujących zwycięstw. Przyniosły one wyzwolenie z jarama imperialistycznego ucisku imperialistycznego 800 milionów ludzi. Już sam ten krótki cyfrowy bilans pierwszego półwiecza napelnia serca otuchą i radością. Świadczy on bowiem, że siły postępu, pokoju i wolności są wielkie i niezwyciężone.

W awangardzie wyzwolonych narodów, na czele wielkich sił postępowych ludzkości kroczą narody ZSRR. Ich zwycięstwa utworowały drogę tej nowej epoki, która umożliwi ludzkości szybszy, wspanialszy i bez porównania bardziej twórczy kierunek rozwoju ku wyższym formom społecznego i szczęśliwego bytu.

Pod kierownictwem Lenina i Stalina — natchnionych przewodników idei wolnościowych nowej epoki, najgenialniejszych jej myślicieli i strategów — masy pracujące ZSRR utrwały zwycięsko nowy ustrój społeczny: Socjalizm. Ustrój ten wyzwolił potężne siły i talenty twórcze mas ludowych i pokazał światu, że społeczeństwo uwolnione z krepujących więzów wyższości kapitalistycznej zdobywa nieograniczone możliwości szybkiego pomnażania swych bogactw i swej kultury.

Bohaterstwo narodów ZSRR i ich siła wewnętrzna — materialna i duchowa — zdecydowały o losach ludzkości w drugiej wojnie światowej. O siłę tę roznosiła się doszczętnie największa ze znanych w historii machina militarna imperializmu hitlerowskiego, którą dziś próbuje znów wskrzęcić i ponownie rzucić na narody Europy oszalały z zachłanności imperializm amerykański. Imperialiści nie są — jak widać — zdolni do wyścigania jakiegokolwiek rozumnych wniosków z doświadczeń historycznych.

Historyczne zwycięstwo narodów ZSRR w drugiej wojnie światowej wzmocniło ruchy wyzwolenie mas ludowych w wielu krajach świata. Dzięki temu zwycięstwu kraje Europy środkowej i południowo-wschodniej wyzwały się spod jarzma imperializmu i stworzyły ustrój demokracji ludowej. W procesie wielkich walk narodowo-wyzwolających zdobył swą wolność 475-milionowy naród chiński. Któż nie rozumie, że są to wydarzenia o

ogromnej doniosłości w dziejach ludzkości, wydarzenia, które ugruntowują nową epokę.

Narody Związku Radzieckiego i jego bohaterska klasa robotnicza potrafiły przyswoić sobie i przetrwać doświadczenia walk rewolucyjnych całego stulecia, na własnych barkach wydzignęły olbrzymi, zaszczytny ciężar i wszystkie niezliczone ofiary zarówno zwycięstwa rewolucji socjalistycznej jak też ugruntowania i zbudowania socjalizmu. Dziś zaś w dalszym ciągu stoją w pierwszym szeregu walczących o utrwalenie pokoju, o zwycięstwo zasad socjalizmu, o wcielenie najpiękniejszego wstępu i najszlachetniejszych tęsknot ducha ludzkiego — komunizmu. W tym właśnie, w tej niezrównanej sile moralno-ideowej, w postawie i poświęceniu, z jakim narody radzieckie spełniają swe powołanie, tkwi uznawany z całą szczerością i szacunkiem bezsporny prymat narodów radzieckich w wielkiej rodzinie narodów walczących o pokój.

W drugą połowę XX stulecia narody ZSRR wstępują w poczucie radości i dumy ze swych wielkich, historycznych osiągnięć.

Osiągnięcia te budzą podziw wśród wszystkich uczciwych i postępowych ludzi we wszystkich krajach świata. Potężna, pokojowa i twórcza praca narodów radzieckich, pomnażająca z roku na rok ich gospodarcze i kulturalne warunki bytu, jest właśnie wybitnym znamieniem nowej epoki. Jej wspaniałym wyrazem jest braterstwo i jedność moralno-polityczna 200-milionowego społeczeństwa socjalistycznego, wielkie umiowanie ojczyzny i niezrównane poczucie więzi z całą postępującą ludzkością. Znamieniem nowej epoki są wielkie stalinowskie budowie komunizmu, przekształcające przyrodę, zmieniające pustynie w żyzne pola. Jest nim również braterska współpraca z sojusznikami krajami demokracji ludowej, ofiarą gotowości pomocy sąsiedzkiej, praktyczne kształtowanie nowej, nigdy przed tym nieznannej, socja-

listycznej formy stosunków międzynarodowych, opartych na wzajemnym zaufaniu, szacunku, przyjaźni i współdziałaniu.

Jakże jaskrawym przeciwieństwem tych stosunków jest to wszystko, co dzieje się obecnie w obozie imperialistycznym!

Związek Radziecki, Chiny Ludowe, Kraje Demokracji Ludowej wytrwale ponawiają swe propozycje pokojowe, uregulowania spornych spraw i zaniechania obłądnych zbrojeń. Rośnie i potężnieją ogarniającą całą kulę ziemską ruch obronności pokoju.

A w tym samym czasie imperialiści podpalacie świata nieustannie łamią zawarte umowy i statuty międzynarodowe, wmagają historię wojenną, doprowadzają ją do psychozy, do stanu nieopoczynności umysłowej. Cynicznie i brutalnie wobec całego świata imperialiści organizują zbrojenia wojenne, gromadzą nowe środki zniszczeń i grzeszą w zbrodniach potworniejszych od tych, którymi zhańbił się hitleryzm.

Czyniąc to, oszuści imperialiści nie oszczędzają obłudnie o zamiary napastnicze ZSRR i kraje demokracji ludowej, a równocześnie traktują jako zbrodnie sam ruch obronności pokoju. Ale ta nawrośkość zakłamana i dzika polityka imperialistów na musi budzić coraz większe oburzenie i odrzucenie w każdym uczciwym człowieku, niezależnie od jego poglądów i sympatii politycznych.

Czynnym obrońcą pokoju staje się każdy, kto rozumie,

jaką groźbę stanowi agresywna polityka imperialistyczna dla całego dotychczasowego dobrobytu ludzkości. Siły postępu i pokoju rosną w miarę jak pogłębia się w umysłach setek milionów ludzi świadomość niebezpieczeństwa, grożącego ze strony krwiożerczych kno-wań wojennych imperialistów amerykańskich i ich wasałów.

Z uczuciem najgorętszej sympatii i nadziei zwracają się dziś ku narodom ZSRR serca setek milionów ludzi pracy ze wszystkich zakątków kuli ziemskiej. Witają one nowy rok z głęboką wiarą, że będzie on rokiem dalszego wzmocnienia sił postępu i pokoju, którym przoduje wielki naród radziecki, którego pobudza swym genialnym natchnieniem wielki chorążych pokoju i przyjaciel całej postępowej ludzkości — JÓZEF STALIN.

Szczególnie serdeczne życzenia i uczucia przyjaźni przesyła narodom ZSRR w dniu nowego roku naród polski. Historyczne zdobycze i osiągnięcia narodów ZSRR dopomogły narodowi polskiemu w zrzuconiu jarzma niewoli kapitalistycznej. Sukcesy ZSRR są pomocą i przykładem dla naszego narodu w budowaniu podstaw ustroju socjalistycznego w Polsce.

Przez wieki całe klasy wyzyskujące wznosiły mur nienawiści między narodem polskim a naro-

dem rosyjskim. Jest dumą naszego pokolenia, że ten mur zburzony został całkowicie i bezpowrotnie. Nie ma takiej siły, która mogła cofnąć koła historii i zawrócić je do dawnych, ponurych czasów. Dziś wiemy wszyscy, ile zwycięstw tej przyjaźni. Dziś wiemy wszyscy, że jest ona wielkim źródłem naszej wspólnej siły i naszych zwycięstw.

Dumni z naszego dorobku kulturalnego w przeszłości, uważamy za naszą ambicję wydobyc wszystkie przebogate talenty twórcze, tkwiące w naszym narodzi, zwiększyć nasz wkład do wspólnej sprawy, sacieńić jeszcze bardziej nasze braterstwo, budzić ofiarności i poświęcenie we wspólnej walce dla obrony pokoju i zwycięstwa sprawiedliwości społecznej.

Toteż do radości i dumy narodów radzieckich z ich wspaniałych osiągnięć naród polski przyłącza swe szczerze i gorące życzenia, aby nowy rok przyniósł narodom ZSRR nowe zwycięstwa, nowe sukcesy, nowe radości, aby rok ten jeszcze bardziej umocnił ich siły. Bowiem wzrost tych sił naród polski uważa również za swój sukces, za osiągnięcia całego światowego obozu pokoju i postępu za gwarancję utrwalenia zwycięstwa nowej epoki i jej twórczego pochodu naprzód dla dobra wszystkich ludzi.

Przed wiosennym kontraktowaniem ziemiopłodów

Powiększenie planu kontraktowania produkcji rolnej w roku 1951 ustanowione uchwałą Prezydium Rządu z dnia 6. XII. 1950 r. wiązało jest ściśle z wykonaniem Planu Sześcioletniego, gdyż zabezpiecza niezbędną masę towarową dla przemysłu rolnego, aprowizacji i eksportu. Woj. lubelskie z uwagi na swój rolniczy charakter stanowi szczególną pozycję w planie kontraktowania ziemiopłodów na wiosnę 1951 roku. Aby więc zadanie to mogło być należycie wykonane trzeba w nocy przystąpić do opracowania planów akcji kontraktowej w gminach dla wszystkich gromad.

Zasadniczym warunkiem dobrego sporządzenia planów jest koordynacja prac wszystkich instytucji kontraktujących ze służbą rolniczą. Do-

świadczenia z roku ubiegłego wykazują, że różnice między planami instytucji kontraktujących wprowadziły szkodliwą konkurencję i niepotrzebne zadrażnienia we współpracy, co w rezultacie uprządkowało należyte relacje i uprawnienia instytucji kontraktujących w terenie i wprowadziło dezorganizację.

W wyniku nieskoordynowanej pracy w ub. roku wiele instytucji bezpośrednio deklaruje do gromad przeliczyliwowało się w wartości i pierwszeństwie kontraktowania. przy czym wchodziły w teren z planami operacyjnymi wyższymi niż plany P.A.R. Zwłaszcza włókno i słoma lnu, tytoń, buraki i cykorja były szczególnie tworzone z szkoda dla innych upraw. A niektórzy pracownicy PMT w „gorliwości” swojej posunęli się (jak daleko, ich ówładzali, chłopom, że — „kto kontraktuje tytoń jest zwolniony od kontraktowania innych roślin”.

Ta rozbieżność w planach instytucji kontraktujących, spowodowała częściowe przekroczenie planu kontraktowania niektórych odmian ziemiopłodów oraz niedociągnięcia w innych. Ponadto PMT. Zrzeczenia Roszarnicze i Zjednoczenie Przemysłu Ziemiopłodowego popchnęły zasadniczy błąd w swej pracy, gdyż zamiast oprzeć na kierowniczych grup plantatorów, pominięli ich i bezpośrednio zawierały indywidualne umowy z plantatorami.

Niedocenie planów grup plantatorów odbiło się na ich działalności. Grupy te pominięte w bezpośrednim kolektywnym działaniu w kontraktowaniu częściowo stały się obojętne w stosunku do sprawy realizacji produkcji i nie prowadziły walki o wyższy urodzaj.

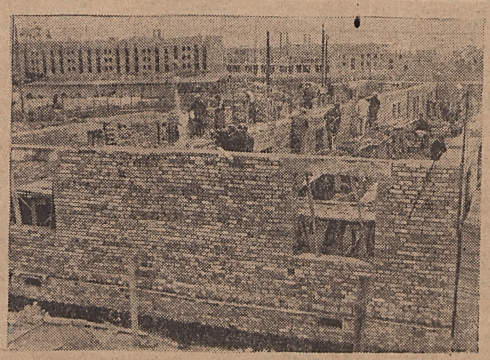
Wszystkie te błędy, a szczególnie przeciąganie plantatorów na swą stronę przez poszczególne instytucje kontraktujące nie mogą powtórzyć się w nadchodzącej wiosennej akcji kontraktowania ziemiopłodów.

winni przeprowadzać tylko kierownicy grup plantatorów, działający w ścisłej łączności z zarządem ZSCh i sołtysiem, który od kierownika grup otrzymuje ewidencje prowadzonych przez nich kontraktowanych przeliczeń. Zadaniem zaś pracownikó-w instytucji kontraktujących w terenie jest pomaganie w akcji przez poczucie kierowników grup. Same zaś instytucje kontraktujące powinny działać w oparciu o jednolite plany produkcyjne uzgodnione między nimi a P.A.R. W okresie zaś trwania akcji mają dopłacać usuwania wszelkich niedociągnięć, związanych z terminowym i dostatecznym zaopatrzeniem plantatorów w potrzebne im druki umów i środki produkcji, jak: żaluzję, nasiona i nawozy.

Ponieważ styczni br. przeznaczony jest na szkolenie kierowników grup oraz masowe uruchomienie zespołów samokształceniowych plantatorów, obowiązkami instytucji kontraktujących, jest również włączenie się do tej akcji kształceniowej. ZSCh. W okresie szkolenia kierownik grup nie sprosta swemu zadaniu bez pomocy technicznej instytucji kontraktujących, od których oczekuje branżowej literatury fachowej oraz wykładowców, gdyż na razie nie dysponuje jeszcze dostateczną ilością wykwalifikowanych kadry.

Współpraca ta jest jednym z warunków należytego przebiegu i rezultatów zawierania umów, toteż, mimo że poszczególne instytucje kontraktujące zaopatrzą grupy w odpowiednie instrukcje, pomoce w szkoleniu staje się również ich obowiązkiem.

Grupy plantatorów wyszkolone fachowo zrozumieją głębłą znaczenie uchwały Prezydium Rządu i biorąc masowy, świadomy udział w produkcji i zawieraniu umów nie tylko ułatwią akcję instytucjom kontraktującym, lecz również wypełnią swój zasadniczy obowiązek, tj. wykonają bez usterek, państwo plan kontraktowania ziemiopłodów.



Odbudowują się nasze miasta i wsie. Rośnie nasza socjalistyczna stolica — Warszawa. W r. 1951 z pewnością robotnicy polscy zanotują nowe sukcesy w odbudowie i rozbudowie kraju. W pracy tej jak i w latach ubiegłych korzystają będą z bratniej pomocy i doświadczeń swych towarzyszy radzieckich.



# SPORT

### Po III Plenum GKKF: walczymy o sport masowy, o kadry świadome politycznie (I)

## Droga do umasowienia sportu prowadzi przez akcję ideowo-wychowawczą

Jednym z głównych zagadnień poruszonych na III Plenum GKKF była sprawa pracy ideowo-wychowawczej w ruchu sportowym. Osobny referat i specjalna uchwała poświęcone wyżej wymienionemu tematowi świadczą najlepiej, jak wielkie zadania mamy przed sobą w tej dziedzinie.

Chodzi tu o działalność propagandową i wychowawczą na dwóch terenach, w dwu płaszczyznach.

— wśród społeczeństwa, aby poinformować je o znaczeniu uprawiania sportu,

— wśród działaczy, wykładowców, instruktorów i zawodników, aby uczynić z nich aktyw rzeczywistości zdolny do kierowania i rozwijania sportu socjalistycznego, aby ich w pełni wykorzystywać w tej pracy.

Przygotujemy na odcinku kultury fizycznej zastępy zdrowych i silnych, wyrwałych z odwiecznych ludzi potrzebnych do produkcji i budownictwa socjalizmu, potrzebnych dla zabezpieczenia i obrony pokoju, także wtedy gdy ruch sportowy będzie istotnie masowy. Cóż z tego, że 10.000 wychowawców potrafi sprawić, nie wykonają nawet trudne ćwiczenia, lub osłabną przedłużając wyniki w rozmaitych konkurencjach? Znaczenie ich sukcesów i rekordów będzie dopiero wtedy pełne, jeżeli za nimi kryć będą setki tysięcy zdrowych, wysportowanych ludzi.

Ale jeżeli walczymy mamy o masowość, to nie można zdać się na przyrądek i żywioł, nie można liczyć

ze nowych licznych sportowców zdobędziemy wśród widzów i sympatyków bez specjalnej akcji propagandowej, bez politycznie wyszkolonej armii aktywistów sportowych. Szczególnie, że chodzi nam o wciągnięcie do sportu szerokich mas ludzkiej pracy, zatrudnionych w zakładach i fabrykach, że musimy zdobyć dla sportu wieś nie mającą przecież żadnych tradycji pod tym względem.

Propaganda masowa w dziedzinie kultury fizycznej jest u nas zaniedbana. Co prawda możemy na swoje dobro zapisać wiele wielkich masowych imprez, jak np. wycieczki kolarski Szlakiem Pokoju, lub jesienne marsze Szlakami Zwycięstw, ale przede wszystkim nie zawsze i nie do końca dopinano i zapewniono propagandową i wychowawczą stronę tych imprez, a ponadto nie wykorzystano takich możliwości jakie dają masowe wydawnictwa, plakaty, planowe akcje odczytowe i pokazy.

Również nie wykorzystano w pełni prasy, radia i filmu, których rola zwiększona jest jeszcze ciągle do zadan informatora.

Nasz aktyw sportowy w obrymiej większości z zapałem i ofiarnością pracuje i gotów jest pracować dla dobra naszego ludowego sportu. Nie zawsze jednak jego ideowo-polityczna dojrzałość pozwala na prowadzenie takiej działalności jaka wynika z odpowiedzialności i szerokiej zadań stawianych przed kulturą fizyczną przez Partię i Państwo. Zbyt często w praktycznej robocie ograniczamy się — co wynika z nieprzewidywalności do końca tradycji sportu burżuazyjnego — do wąskiego pojętego sportu zawodniczego, wychowawczego czy boksowego, obejmując jakąś mu damy nazwę.

Aktywista sportowy musi być dzielny

laczem społecznym, mus działać w oparciu o organizacje partyjne, związkowe, społeczne, młodzieżowe, które nie odmówią mu pomocy, musi korzystać z doświadczeń produkcyjnej kultury fizycznej w ZSR. Musi się uczyć i rozwijać swą wiedzę. Powinien wykorzystywać możliwości organizacji jakie daje klub, koło i zespół sportowy, jakie daje lokalny klubowy, świetlica i boiska dla pracy propagandowo-wychowawczej.

Najprostszym, łatwo osiągalnym, gotowym już i przemysłowym planem pracy jest dla każdej organizacji sportowej przygotowanie planu na BSPO i SPO. Koncepcja tych odznak sportowych jest zwielim programem kultury fizycznej i sportu ludowego.

E. H.

Dnia 12. I. 1951 r. odbędzie się planarne posiedzenie Wojewódzkiego Komitetu Kultury Fizycznej w Lublinie. Porządek dziennego obrad plenum WKKF obejmuje: 1) referat przewodniczącego WKKF o wynikach pracy w roku 1950 i głównych zadaniach, oraz wyciecznych na rok 1951, 2) referat sekretarza WKKF o niektórych problemach pracy organizacyjnej, 3) podjęcie uchwał o głównych zadaniach na rok 1951 i o planie pracy na I kwartał 1951 r.

### Budowlani — Kolejarz 17:0 w ping-pongu

W Dęblinie odbyło się towarzyskie spotkanie w tenisie stołowym pomiędzy miejscowym Kolejarzem a drużyną Budowlanych z Puław.

Był to pierwszy mecz ping-pongowy rozegrany w tym mieście. Wygrał wysoko Budowlani 17:0.

H. Kupezyk

### Rozpoczynają się zapisy na Studium Przygotowawcze do Szkół Wyższych

W tych dniach rozpoczynają się zapisy na Studium Przygotowawcze do Szkół Wyższych na rok 1951/52. Ze wszystkich stron nadejdą zgłoszenia pracujących robotniczo i chłopskiej, która odejdzie od maszyn i plugów, pragnąc zdobyć w Studium wykształcenie, a wraz z tym możliwość dostania się na wyższe uczelnie. Od kandydatów wymaga się co najmniej ukończenia 6 lub 7 klas szkoły podstawowej.

W ciągu 2 lat uczniowie Studium mają często przygotowanie tylko

na poziomie szkoły podstawowej, muszą przyswoić sobie materiał naukowy z zakresu szkoły średniej. Na podstawie doświadczeń z lat ubiegłych można stwierdzić, że absolwenci Studium, którzy dostali się na wyższe uczelnie, nie ustępują poziomem studentom, którzy ukończyli normalną szkołę średnią.

Dobre rezultaty nauki na Studium zdobywają słuchacze dzięki usilnej pracy nad sobą, racjonalnemu rozplanowaniu zajęć i wykorzystaniu każdej chwili. Przy dobrej organizacji pracy młodzież ma czas na przerwy i na pracę społeczną. Przed zbliżającymi się półrocznymi kolejkami młodzież wyjechała na ferie zimowe, a 40 słuchaczy na studenckie wczasy w Górze.

Leonarda Zabielska słuchaczka Studium

### Zlikwidować »dupak« na Starym Mieście

Prace przy wydobyciu pomnika Kochanowskiego zostały dawno zakończone. Należy więc pomyśleć o uprzątnięciu stert gruzu i odłamków płyt chodnikowych, które nagromadziły się przed Trybunałem. W wielu miejscach na chodniku przed »Trybunałem« czernią się otwory, grożące w każdej chwili złamaniem nogi, zwłaszcza w porze wieczornej.

Janusz Kozłowski korespondent młodzieżowy



### Brygada Lekkiej Kawalerii w Szkole im. Vettera współdziała w wychowaniu młodzieży

Zarząd Szkolny ZMP przy Państwowym Zakładzie Kształcenia Administracyjno-Handlowego im. Vettera w Lublinie, realizując uchwałę Rady Naczelnej ZMP o utworzeniu Brygad Lekkiej Kawalerii do walki z wrogiem klasowym, niedbalstwem i bumelanctwem utworzył przy swojej szkole taką brygadę. Ma ona za zadanie wykorzystać pozostałości wychowania burżuazyjnego i wychować młodzież w duchu moralności socjalistycznej. W skład brygady weszli najlepsi aktywiści szkolnej organizacji ZMP. Przy brygadzie została utworzona Komisja Dyscyplinarna, która czuwa nad całokształtem pracy brygady. W poszczególnych klasach powołano ko-

misje do walki z nieusprawiedliwionymi nieobecnościami, co daje możliwość ich zlikwidowania. Brygada mając na celu dobro młodzieży zwraca uwagę na jej zachowanie nie tylko na terenie szkoły, ale i poza nią. Brygada postanowiła wyciągnąć konsekwencje z zachowania się kolegów: Urban, Stachurskiej, Wysłockiej, German, Górnej, Niedzwieckiej, Eustachiewicz i Kotlińskiego. Koleżki German, Górna, Kotlińska, zostali usunięci z szeregów organizacji ZMP i przesunięci do innej równoległej klasy, a koleżki Urban, Niedzwiecka, Wysłocka, Eustachiewicz otrzymali ostrą na nie przez szkolne radio z zawieszeniem praw ucznia na okres 3 tygodni. Brygada nie ogranicza się do pracy na terenie swej szkoły. Z ramienia Zarządu Miejskiego ZMP przeprowadziła kontrolę hoteli robotniczych, co wpłynęło na poprawę warunków w tych hotelach.

Czesław Gaska korespondent terenowy

### O 16 złotych potanią trampki

Na podstawie uchwały Rady Ministrów z dnia 30 grudnia 1950 r. o obniżeniu cen, ceny niektórych artykułów sportowych zostały znacznie zmniejszone. Między innymi trampki chłopców, które dotychczas kosztowały 51 zł, obecnie kosztują 36 zł.

„SZTANDAR LUDU”  
Wydawca — RSW „P R A S A”  
Redakcja i Administracja — Lublin, ul. 3-go Maja 14. Telefon redakcji: sekretariat, dział miejski sportowy i kobiece 21-04. Sekretarz redakcji i dział literacki 36-82. Red. Nacz. 26-93. Zastęp. Red. Nacz. dział partyjny i gospodarczy 23-72. Dział korespondentów „artyści mają głos” 17-30. Telefon administracji: sekretariat i dyrektor 34-56. Wydz. fin. 27-23. Biuro ogłoszeń 26-88. Konta czekowe P.K.O. II 445. N.B.P. 110-175.  
Prenumerata za „Sztandar Ludu” przyjmuje P.P.K. „Ruch” na konto P.K.O. II-590. Prenum. zakład. — 2,25. poczt. — 4,50. Prenum. poczt. kwart. — 13,50. półroczna — 27, roczna 54 zł. Druk. Państw. Lub. Zakł. Graf. Lublin, ul. M. Buzka 12. A — 2 — 12501

### 300 zł. rocznie zaoszczędzi na kupnie obuwia robotnik Roman Ryżak

Roman Ryżak, robotnik z Państwowej Fabryki Obuwia im. M. Bucza, ojciec licznej rodziny, skądającej się z czworga dzieci, jest niezmiernie zadowolony z obniжки cen.

— Ponieważ w ciągu roku kupuję 5 par obuwia — mówi nam — dzięki obniżce cen będę mógł zaoszczędzić ok. 300 złotych rocznie. Za oszczędzone pieniądze wyślę moje dzieci na kolonie letnie. Zdaje sobie sprawę z tego, że do obniжки cen artykułów pierwszej potrzeby przyczyniliśmy się my robotnicy poprzez wzmocnienie wydajności pracy. Tak, jak ja i moi towarzysze postanawiamy produkować jeszcze więcej, lepiej i szybciej, bo rozumiemy, że w ten sposób przyczynimy się do dalszego wzrostu dobrobytu naszej Polski Ludowej. (dm)

### Dokąd dziś idziemy?

TEATRY  
Teatr Państw. im. J. Osterwy — „Sprawa Pawła Eszteraga” — godz. 19  
Teatr Muzyczny — niezyczny  
Dom Żołnierza — Koncert Orkiestry Włoszkiej Namysłowskiego — godz. 19.30

KINA  
Apollo — „Miasto nieujarzmione” — prod. polska — godz. 16, 18, 20.  
Bałtyk — „Miasto nieujarzmione” — prod. polska — godz. 16, 18, 20.  
Rialto — „Wyspa szczęścia” — godz. 16, 18, 20

MUZEUM LUBELSKIE  
Wystawa Dzieł J. Stalina — godz. 9—18  
Wystawa — „Karykatura polityczna w walce o pokój”

DYŻURY APTER  
Krak. Przedm. 3, Szopena 15, M. Bucza 23.

TELEFONY:  
Straż Pożarna: 11-11 i 08.  
Pogotowie Ratunkowe: 44-44 i 22-73  
Pogotowie elektryczne: 29-61.

### »Trójki pokoju« rozpoczynają zbiórkę podarków dla dzieci koreańskich

Dzisiaj rozpoczyna swą działalność Komisja Podarkowa przy Miejskim Komitecie Obronców Pokoju. »Trójki pokoju« odwiedzą mieszkania w Lublinie, zbierając dary dla dzieci koreańskich w postaci bielizny, obuwia i ubrania.

Indywidualne datki w gotówce należy wpłacać na: PKOP Komitet Wykonawczy — Na podarki dla dzieci koreańskich — Konto PKO I — 1855/113.

Jako jedna z pierwszych w Lublinie wpłaciła 500 złotych dla dzieci koreańskich sekcja kolarska ZKS „Ogniw” w Lublinie. (wb)

### Życie muzyczne

#### Koncert Moniuszkowski w Państw. Filharmonii

Rola, jaką odegrał Stanisław Moniuszko w dziejach muzyki polskiej jest nam wszystkim dobrze znana. Popularność i zasięg jego utworów są wielkie. Nie będzie przesadą twierdzić, że prawie każdy Polak zna wyjątki z oper i szereg pięknych pieśni wielkiego kompozytora. Utwory Moniuszki mają swój rodowód w nieprzebranej skarbnicy twórczości ludowej. Oznaczają się głęboką melodyjnością i niestanną żywością. Moniuszko jest pierwszym twórcą narodowej opery w wielkim stylu i autorem dużej ilości pieśni ludowych.

Program koncertu pomyślany był bardzo dobrze. Zawierał najbardziej charakterystyczne utwory wielkiego kompozytora i był poniekąd krótkim przeglądem całej jego twórczości. Usłyszeliśmy dwie arie solowe z opery „Halka” i „Straszny dwór”,

kilka fragmentów z tych oper, bajkę i balladę o Florianie Szarym, brakowało jeszcze tylko kilku popularnych pieśni.

Roman Madwickiewicz prowadził orkiestrę w doskonałym, żywym tempie, tak ważnym przy wykonywaniu dzieł Moniuszki, które nie znoszą przeczułenia. Specjalne wyróżnienie należy się połączonej chorów „Echo” i Państwowej Szkoły Muzycznej, które pod batutą Tadeusza Chyły urozmaiciły program tego nadanego koncertu. Usłyszeliśmy więc balladę o Florianie Szarym w pełnym brzmieniu (orkiestra, solista i chór) oraz polonez i chór niedzielny z opery „Halka”. Chóry brzmiały czysto i silnie. Znać było staranne przygotowanie i wnikliwe opracowanie. Solistami wieczoru byli: Barbara Rudzka (sopran), i Bernard Ładysz (baryton). (K)